

Pismo gimnazjalistów i licealistów
Zespołu Szkół Ogólnokształcących
Mistrzostwa Sportowego
w Białymstoku

Gazetka

Szkolna

NR 1 (6) 2007/2008

Wrzesień, październik
2007 r.

W TYM NUMERZE:

Wspomnienie o Panu
Antonim Zdzisławie-
Omilianie

Zdarzyło się... **2**

VII Marsz Żywej
Pamięci Polskiego
Sybiru **2**

Ludzie, sylwetki,
biografie **3**

Trzymaj formę! **3**

Wierzyć,
nie wierzyć? **4**

Koty, kotki,
kociątko **5**

Niedziela w TVP
Białystok **6**

Ful Szok **7**

Tamara
Sołoniewicz **7**

I Ty masz talent **8**

Harcerskie lato **8**

Kronika sportowa **9**

Nasze recenzje -
Harry Potter **10**

English page **11**

Beczka śmiechu –
sudoku i dowcipy **12**

6 lipca 2007 roku odszedł od nas

Antoni Zdzisław Omilian

wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 22,
a później Zespołu Szkół Ogólnokształcących
Mistrzostwa Sportowego w Białymstoku.

Oświata białostocka straciła postać
wielkiego pokroju, szczerego przyjaciela dzieci
i młodzieży.

Wspomnienie

o Panu Dyrektorz **Antonim Zdzisławie Omilianie**
znajdziecie w wydaniu specjalnym „Gazetki Szkolnej”
dołączonym do tego numeru pisma.



Od redakcji

Oddajemy do Waszych rąk pierwszy w tym roku szkolnym numer naszego pisma. Skład naszej redakcji nieco się zmienił, jednak mamy nadzieję, że nadal będziecie ciepło przyjmować kolejne wydania „Gazetki...”.

Jak zwykle zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych. Swoje teksty, prace plastyczne, fotografie, itd. możecie przynosić do biblioteki szkolnej. Najlepsze prace zamieścimy w dziale **I Ty masz talent**.

Tak jak w poprzednim roku, czytelnik, który wypełni „**Kupon szczęściarza**” zamieszczony na ostatniej stronie gazetki i wrzuci go do skrzyneczki w bibliotece szkolnej, będzie miał szansę wylosowania **Szczęśliwej 8** lub **Szczęśliwej 13**.

Znajdziecie również znane już Wam rubryki: **Zdarzyło się**, **Kronika sportowa**, **English page**, **Nasze recenzje** i **Beczka śmiechu**. Przybył kącik dla miłośników zwierząt oraz trochę „czarodziejska” rubryka **Wierzyć, nie wierzyć?**.

Życzymy przyjemnej lektury! [red.]



Z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej
dyrekcji, gronu pedagogicznemu, pracownikom i uczniom
ZSOMS w Białymstoku życzymy wszystkiego, co najlepsze.

Redakcja



11 września 2001

Zamach na World Trade Center

11.09.2001 r. miała miejsce seria ataków terrorystycznych przeprowadzonych na terytorium USA za pomocą uprowadzonych samolotów. Dwa z nich rozbiły się o bliźniacze wieże World Trade Center w Nowym Jorku. Niemalże cały świat z przerażeniem przyglądał się fali ataków terrorystycznych, w wyniku których zginęło około 3 tys. osób. Do Waszyngtonu napływały kondolencje i zapewnienia o gotowości do niesienia pomocy.

Zdarzyło się...

17 października 1849

Śmierć Fryderyka Chopina

Najwybitniejszy polski kompozytor zmarł w Paryżu na gruźlicę. Serce artysty zostało sprowadzone do kościoła św. Krzyża w Warszawie. Chopin tworzył głównie kompozycje na fortepian, jednymi z jego najwybitniejszych dzieł są „Polonez a-dur” oraz „Marsz żałobny”.



28 października 1886

Otwarcie monumentu „Statua Wolności”

Nie ma na świecie bardziej znanego pomnika niż amerykańska Statua Wolności. Ten olbrzymi, uważany za jeden z symboli USA monument, od blisko 120 lat wznosi się na określonej mianem „bramy Nowego Jorku” Ellis Island, witając pasażerów statków wpływających do nowojorskiego portu.

Dorota Sawicka, Anna Matosek III Gc

Pamiętamy

VII Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru



Kilka tysięcy osób: Sybiracy, ich dzieci i wnuki, harcerze oraz młodzież z białostockich szkół, wzięło udział w VII Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który przeszedł 7 września 2007 r. ulicami Białegostoku. W uroczystościach przypominających wywożonych "na nieludzką ziemię" wzięli udział: przedstawiciel Premiera RP minister Michał Dworczyk, wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych minister Janusz Krupski, senator Jan Szafranec oraz władze miejskie.

Wśród ponad 200 pocztów sztandarowych znalazł się również sztandar 31 szczepla drużyn harcerskich i zuchowych. W kilkutyśnicznym tłumie szli też uczniowie naszej szkoły pod opieką pań Agnieszki Wiechetek i Barbary Kamińskiej.

Wyruszyliśmy o godz. 10 spod Pomnika Katyńskiego, by uczestniczyć w mszy świętej w kościele Ducha Świętego celebrowanej przez Metropolitę białostockiego, arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego. Po mszy przy Pomniku - Grobie Nieznanego Sybiraka - odczytano apel poległych.

Magda Grynzel II Gc





Ludzie, sylwetki, biografie - Żydzi na Podlasiu

11 września w Operze i Filharmonii Podlaskiej otwarto wystawę "Ludzie, sylwetki, biografie - Żydzi na Podlasiu". W uroczystości wzięli udział członkowie koła historycznego naszej szkoły.

Prelekcje o życiu Żydów w regionie Białostockizny wygłosiła i po wystawie oprowadziła gości pani Ewa Wroczyńska, była dyrektor muzeum w Tykocinie. Wszyscy z zacięciem oglądali pokaz slajdów i słuchali wykładu.

Pierwsza drewniana synagoga białostocka powstała w 1693 r. W 1912 r. Żydzi stanowili około 75% wszystkich mieszkańców naszego miasta, które nazywane nawet było "Jerozolimą północy". W czasie okupacji niemieckiej w centrum Białegostoku (tak jak w wielu innych polskich miastach) powstało getto. W 1943 r. wybuchło tu powstanie, krwawo stłumione przez hitlerowców. Większość żydowskich mieszkańców Białegostoku została zamordowana w obozach zagłady w Treblince i Majdanku. Getto, walki i obozy przeżyło zaledwie kilkuset spośród 60 tys. białostockich Żydów.



Jednym z najbardziej znanych białostockich Żydów jest bez wątpienia Ludwik Zamenhoff, twórca języka esperanto. Inną znaną postacią to Icchak Malmed, który zapoczątkował powstanie w getcie białostockim. Na pamiątkę tego wydarzenia dawna główna arteria getta nosi dziś imię Malmeda.

Wystawę naprawdę warto zobaczyć. Przedstawia zdjęcia największych podlaskich synagog oraz fotografie żydowskich rodzin, ich zwyczajne przedwojenne życie – pracę, modlitwy w synagogach oraz tragedię II wojny światowej.

Marta Gołc i Justyna Laskowska II Gd

Trzymaj formę! Trzymaj formę! Trzymaj formę!

Takie hasło przewodnie towarzyszy programowi edukacyjnemu realizowanemu w naszej szkole od kwietnia 2007 r. Jego celem jest edukacja młodzieży w zakresie nawyków zdrowego żywienia i aktywności fizycznej. Koordynatorem programu realizowanego przez naszą szkołę w kolejnych trzech latach jest pani Marzena Dąbrowska.

W I etapie realizacji programu przeprowadzono wśród uczniów ankietę na temat odżywiania się i aktywności fizycznej. Jej wyniki pokazały, że wielu z nas ma niezbyt dobre nawyki żywieniowe i spędza wolny czas biernie przy komputerze lub telewizorze. Postanowiliśmy to zmienić!

Na lekcjach biologii poznaliśmy wartość odżywczą i kaloryczność poszczególnych produktów pokarmowych oraz analizowaliśmy najnowszą piramidę zdrowego żywienia. Na lekcjach wychowawczych ćwiczyliśmy układanie jadłospisów uwzględniających zasady zdrowego żywienia, a na lekcjach WF-u pod kontrolą nauczycieli wykonywaliśmy testy wydolności i sprawności fizycznej. Dowiedzieliśmy się, że aby aktywność ruchowa przynosiła odpowiednie efekty, powinniśmy stosować zasadę: 3x30x130, czyli co najmniej trzy razy w tygodniu należy ćwiczyć przez 30 minut przy wysokości tętna 130.

Powyższe zajęcia pozwoliły uświadomić sobie, jak wielki wpływ mamy na własne życie i zdrowie.

Ostatnie badania potwierdziły, że nasze życie i zdrowie zależy od: genów w 12%, środowiska, w którym żyjemy w 14%, od medycyny w 18%, a od stylu życia aż w 56% !!!!!

I czerwiec 2007r. w naszej szkole upłynął pod hasłem „Dzień sportu i zdrowia”. Uczniowie klas drugich przygotowali wystawę prezentującą rolę najważniejszych witamin oraz błonnika w naszym organizmie. Trzecioklasiści brali udział w konkurencjach sportowych przygotowanych przez nauczycieli w-f. Pozostali uczniowie gimnazjum wraz z wychowawcami wybrali się na rajd pieszy do Lasu Zwierzynieckiego. Celem rajdu była promocja zdrowego stylu życia, a szczególnie aktywności fizycznej.

W tym roku szkolnym będziemy kontynuować nasze działania. Między innymi planujemy prelekcję na temat „Nasze złe nawyki żywieniowe”, przyrządzanie i degustację sałatek owocowych i warzywnych na godzinie wychowawczej oraz „Konkurs na najlepiej wykonaną i najbardziej pomysłową piramidę zdrowia”.

Dziękujemy za tekst p. Marzenie Dąbrowskiej

Wierzyć, nie wierzyć?

Już tysiące lat temu wtajemniczeni mędrcy zgłębiali znaczenia liczb, szukając w nich odpowiedzi na pytania dotyczące sensu istnienia świata. Powstała nawet nauka o symbolice liczb i ich mistycznych znaczeniach - numerologia. Okazało się bowiem, że potęga zawarta w liczbach może niszczyć lub tworzyć, zapewniać sukces lub sprowadzać klęskę.

Jeśli uczysz się w PG nr 8, koniecznie powinieneś wiedzieć, jakie znaczenie ma liczba „8”.

Ósemka była uznawana za symbol doskonałości i nieskończoności. Znany z matematyki symbol nieskończoności to przecież cyfra „8” w pozycji leżącej! Ósemka ma duże znaczenie w religii chrześcijańskiej. Osiem osób liczyła załoga Arki Noego (Noe, jego żona i trzej synowie Noego z żonami). Jezus dał ludziom 8 błogosławieństw. Liczba ta oznacza porządek, prawo, stosowanie zasad. Oznacza także zdrowie, bogactwo oraz miłość. W numerologii „8” reprezentuje doskonałe połączenie dwóch światów: ducha i materii.



Uczysz się w „ósemce”? Musisz być szczęśliwcem skoro tu trafiłeś!

Pewnie wiesz, że od starożytności uważano „13” za liczbę złowróżbną, przynoszącą nieszczęście.

Jednak **uwaga uczniowie XIII LO!!!** Dla Chińczyków czy Indian z Ameryki Południowej „13” to **najszcześniejsza liczba pod słońcem!** Jednocześnie według numerologów „13” oznacza osobę, rzecz, lub pojęcie najsilniejsze, najpiękniejsze, najlepsze w danej grupie. 13 to Zeus w otoczeniu 12 bogów greckich, oraz Ulisses, któremu jako jednemu spośród 13 towarzyszy udaje się ocalić życie w spotkaniu z cyklopem. Jako suma statycznej 10 i dynamicznej, twórczej 3, trzynastka oznacza również dążenie do zakończenia jakiegoś etapu, wysiłek tworzenia oraz gwałtowną przemianę, która niszcząc stare, daje jednocześnie trudny początek temu, co nowe.

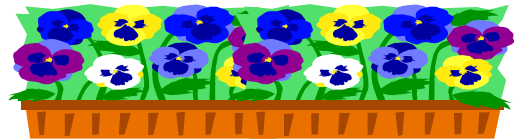
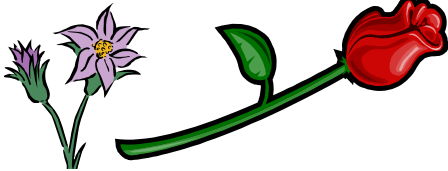


Opr. Agnieszka Pucilowska II Gd, Justyna Peliksz I Lc

MOWA KWIATÓW

Róża- wyznanie miłości

Krokus- jesteś moja największą radością



Bratki- mogę Ci ofiarować tylko przyjaźń

Tulipan-cienie Cię za skromność i delikatność

Frezja-doceniam twój intelekt

KOLORY

Pomarańczowy- jeżeli masz jakieś problemy z oddychaniem albo żołądkiem, wykorzystaj ten kolor. Może też sprawić, że będziesz bardziej optymistyczny.

Fioletowy- Pomaga, jeżeli cierpisz na bezsenność i bóle głowy. To jest najlepszy kolor, jeśli musisz się skoncentrować na pisaniu czegoś. Cdn....

SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS SMS

Pustka w głowie. A SMS trzeba napisać... Czasami przydaje się ściągą:

Wspaniała osobowość, uroda,
ogromne poczucie humoru,
wysoki poziom IQ...

To tyle o mnie...

A co by tu o Tobie napisać?....



Zrobisz to ze mną?

Bardzo chcę... A Ty?

Zróbmy to razem...

Teraz!

Teraz!

No to idziemy spać...

Kolorowych snów!

DOBRANOC

Kocik

KOTY, KOTKI, KOCIĄTKA



Syjamy mają trudne charaktery

Tajemnicze, pełne skupienia spojrzenie. Delikatna sierść i długi ogon. Nie trudno się domyślić, że dziś opowiem Wam o miniaturze tygrysa - kocie domowym.

Jeśli zdecydowaliśmy się na zakup kota, powinniśmy pamiętać o paru ważnych kwestiach. W mieszkaniu, w którym chcemy trzymać kota, muszą zniknąć trujące rośliny oraz łatwo przewracające się przedmioty. Z pola widzenia małego łowcy powinniśmy zabrać wszystkie inne małe zwierzątka, które mogłyby być obiektem polowania naszego nowego pupila. Legowisko kota - kosz, karton lub inne postanie - nie powinno się znajdować na podłodze. Najlepszym rozwiązaniem byłoby miejsce spokojne, z dala od przeciągów. Nie możemy też zapomnieć o kocięj toalecie, zwanej kuwetą. Musi znajdować się w miejscu stale dostępnym dla kota. W sklepach mamy szeroki wybór różnorodnych kuwet oraz żwirków, którymi wysypujemy dno kocięj toalety.

Większość ludzi uważa, że podstawowym składnikiem kocięgo pożywienia jest mleko. To błędne mniemanie. Często podawane mleko może nawet wywołać u naszego pupila niestrawność! Oczywiście nie zaszkodzi, jeżeli od czasu do czasu podamy naszemu kotkowi trochę mleczka. Zawsze natomiast w kocięj miseczce powinna znajdować się świeża woda. Miskę najlepiej byłoby myć codziennie.

Koty są zwierzętami jedzącymi małe porcje. W misce nigdy nie może zostać pokarm. Najlepszym pożywieniem jest sucha karma, np. kupowana w sklepie zoologicznym.

Większość właścicieli kotów decyduje się na sterylizację (kotki) i kastrację (kocury). Te zabiegi zapobiegają rozmnażaniu się kotów. Po operacji koty są skłonne do otyłości, więc trzeba podawać im odpowiedni (niskokaloryczny) pokarm.

Wśród ras długowłosych najbardziej znane i lubiane są koty perskie. Jest to rasa bardzo wymagająca pod względem pielęgnacji. Wskazane jest codzienne czesanie i szczotkowanie, co zapobiega kołtunieniu się sierści. Persy nie są zbyt ruchliwe i mają mniej rozwinięty instynkt łowiecki niż inne rasy. Do popularniejszych ras należą także syjamy, choć mają trudny charakter. Są dosyć hałaśliwe, mściwe i odznaczają się nieprzyjemnym płaczącym głosem. Jednak koty te ceni się za elegancką sylwetkę, wąską głowę na wydłużonej szyi, wielkie niebieskie oczy i delikatną sierść. Być może właśnie



Lubiane są koty perskie

dlatego większość niedoświadczonych hodowców wybiera te koty?

Najczęściej mamy jednak do czynienia z tzw. „dachowcami”. Uroczymi „mieszkańcami”. Dachowce są przeróżne: szare, bure, czarne, białe i rude. Jednym słowem: mamy w czym wybierać!

Podsumowując: koty to piękne, pełne gracji niezależne zwierzęta chodzące swoimi ścieżkami. Kochają swobodę i popołudniowe drzemki. Kto nie ma kota, ten nie wie, co to prawdziwe życie...

Na koniec zagadka:

Czym się różni pies od kota?

I odpowiedź:

Tok myślenia psa:

Człowiek mnie karmi, opiekuję się mną, daje smakołyki, przytula. Chyba jest Bogiem...

Tok myślenia kota:

Człowiek mnie karmi, opiekuję się mną, daje smakołyki, przytula. Chyba jestem Bogiem...



Kochamy „dachowce”

(Na podstawie książki: J. Cihar, J. Dobrovsky, P. Harcuba, H. Kholova Nasze zwierzęta)



Joanna Skiepkó II Gc

Niedziela w TVP Białystok



W niedzielę, 9 września, Oddział Terenowy TVP S.A. w Białymstoku otworzył dla widzów drzwi do swojej siedziby. Redaktorzy „Gazetki Szkolnej” chętnie skorzystali z możliwości odwiedzenia „regionalnej trójki” – taka gratka nie zdarza się co dzień!

O godzinie 14.30 wchodzimy do niewielkiego holu budynku telewizji. Czeka na nas pierwsza niespodzianka – naszym przewodnikiem jest prezenterka „Obiektyw”, pani Izabella Bołtruczuk.

Wchodzimy do pokoju zespołu emisji. Na drzwiach groźny napis „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony”. Dziś jednak pracownicy witają gości z uśmiechem i cierpliwie odpowiadają na liczne pytania. Dowiadujemy się, że z tego pełnego monitorów pomieszczenia programy TVP Białystok nadawane są wprost do naszych odbiorników.

Stąd przekazuje się też najciekawsze materiały do TVP w Warszawie, dzięki czemu mogą być emitowane na antenie ogólnopolskiej.

W kolejnym pomieszczeniu zgłębiany tajemnice montażu telewizyjnego. Nie możemy przeszkadzać, bo jedna z reporterek opracowuje właśnie „newsa” do popołudniowego programu informacyjnego. Wchodzimy do pełnego komputerów „newsroomu”. Od godziny panuje tu gorąca atmosfera - zbliża się bowiem główne wydanie „Obiektyw”. Za stanowiskami pracy dostrzegamy miejsce dobrze nam znane ze szklanego ekranu – to studio, z którego nadawany jest „Obiektyw”. Wyjaśnia się tajemnica fenomenalnej pamięci prezenterów telewizyjnych – na wprost krzesła gospodarza programu stoi teleprompter – urządzenie, na którym pojawia się tekst wiadomości. Oczywiście korzystamy z okazji, by „na niby” poprowadzić własny program informacyjny. Nasza przewodniczka wyjaśnia, że nad jednym dwudziestominutowym programem pracuje przez wiele godzin około 30 osób. Dopytujemy się o szczegóły, robimy pamiątkowe zdjęcie i ruszamy dalej.



Udajemy się do **Studia im. Tamary Sołowiecz**, by zobaczyć reżyserkę – „mózg” każdego oddziału TVP. Tu mamy też okazję w oryginalnej, telewizyjnej scenografii spotkać się z autorami i twórcami magazynów religijnych oraz programu młodzieżowego „Fulszok”. I oto kolejna niespodzianka – Emilka, jedna z gospodyń „Fulszoku” zaprasza nas na nagranie najbliższej audycji! Z mocnym postanowieniem, że wspaniale wypadniemy przed kamerami, opuszczamy gościnne progi TVP Białystok.

Za rok kolejne „Drzwi otwarte” – nie przegap tej okazji, odwiedź naszą telewizję!

Asia Skiepmo Magda Grynczel II Gc, Damiana Daszkowskiego II Gd



FUL SZOK



15 września niektórzy z redaktorów naszej gazetki mieli szansę zobaczyć, jak powstaje prawdziwy program w telewizji. Zasiadliśmy bowiem na widowni programu „Fulszok” nadawanego w TVP3. Zaproszenie otrzymaliśmy od Emilii Jeżowskiej, która prowadzi program wraz z Grzegorzem Grzybkiem i Radosławem Mrozem. Tematem tego odcinka był zakupoholizm. Czy jest to niewinne hobby, czy może niebezpieczny nałóg? Na ten temat dyskutowali goście: Magda Skiba

oraz mgr Bartosz Kuźniarz. Na koniec zatańczyła grupa taneczna Fair Play Crew. Emisja programu odbyła się 20.09.07r. o 18:30.

Konrad Chrzanowski III Gc



Od lewej: Grzegorz Grzybek, Magda Skiba oraz mgr Bartosz Kuźniak



Tamara Sołowiecz

Tamara Sołowiecz 1938 -2000

Słynna dokumentalistka urodzona 17 września 1938 roku w Narewce. Z Telewizją Polską związana była od połowy lat 60. Pracowała w Dzienniku Telewizyjnym, redakcji społecznej i filmu dokumentalnego. W latach 90 związała się z białostockim oddziałem TVP. Tematem większości jej filmów była rodzinna białostoczczyna.

Dorota Sawicka III Gc



I Ty masz talent - szkolni artyści



Zdjęcia Emil Stankiewicza III Gb



Emil Stankiewicz - uczeń trzeciej klasy naszego gimnazjum interesuje się fotografią, grafiką, informatyką i wszystkim, co z komputerem powiązane. Lubi przedmioty ścisłe, a w szczególności matematykę. Praktycznie niczym nie zajmuje się „na poważnie”, lecz traktuje wszystko jako hobby. Na jego fotografiach rzadko znajdziecie ludzi lub krajobrazy, dominują tu raczej rośliny i zwierzęta.



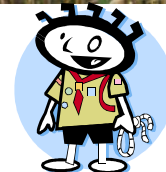
Zdjęcia Emil Stankiewicza III Gb



Harcerskie lato



„Sawinda to woda, gdzie żyje
wspomnień Twoich czar”



Tak jeszcze niedawno śpiewali przy ognisku w Woszczelach harcerze 102 BDH. Te dwa tygodnie woszczelskiej przygody minęły szybciej niż każdy z nas mógł się spodziewać. Ledwo co rozpakowaliśmy swoje mundury, śpiwory, menażki i już było trzeba wracać do domu. Bo obóz to tylko 2 tygodnie! Dla każdego ten czas spędzony razem był pięknym przeżyciem i nowym ważnym doświadczeniem w harcerskiej przygodzie i „cywilnym” życiu.

Chcesz przeżywać z nami takie chwile? Wstąp w szeregi naszej drużyny! Za rok razem pojedźmy do Woszczel jako harcerze - BO WARTO!!!

dh Katarzyna Zimnoch, drużynowa 102 BDH



Kronika sportowa

W lipcu i w pierwszym tygodniu sierpnia uczniowie ZSOMS w Białymstoku oraz młodzież Spółdzielni Mieszkaniowej Adama Mickiewicza mogli korzystać z bezpłatnych zajęć sportowych prowadzonych w naszej szkole. Dzięki pomocy finansowej Prezesa Spółdzielni oraz Stowarzyszenia Sympatyków Jagiellonii Białystok udało nam się zakupić aż 40 nowych piłek nożnych! Wszyscy chętni mogli więc brać czynny udział w treningach. Mimo zmiennej pogody na boisko zawsze wybiegała spora ekipa piłkarzy. Łącznie ponad 30 osób wybrało aktywne spędzenie wolnego czasu. W nagrodę każdy uczestnik zajęć otrzymał pamiątkową koszulkę z logo naszej szkoły, a najbardziej aktywni - również piłki.

O tym, iż uczestnikom podobała się taka forma spędzania wakacji w mieście, świadczy fakt, że wszyscy entuzjastycznie wyrazili chęć wzięcia udziału w podobnych akcjach również w przyszłości.

Za tekst dziękujemy prowadzącemu wakacyjne zajęcia - panu Piotrowi Kondraciukowi.

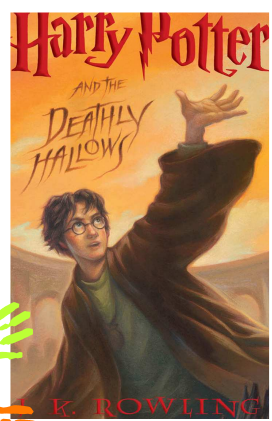


Short Track...Short Track...Short Track

Nasi shorttrackowcy pięknie rozpoczęli nowy sezon. **Agata Bogdan, Paula Bzura, Daria Meller, Beata Podwysocka, Agnieszka Tawrel, Marcin Bogdan, Jakub Borowski, Jakub Ginter, Kacper Ullmann, Rafał Piórecki, Dawid Rzemieniecki, Radosław Zawiślak, Adam Zawistowski** jako jedyni reprezentowali Polskę na zawodach Danubia Cup w Rumunii. Wśród reprezentantów 8 państw nieznacznie lepsi od naszych zawodników okazali się tylko Węgrzy. Najlepsze wyniki osiągnęli: **Paula Bzura** kat. Junior B - I miejsce w super finale na 1500 m oraz **Agnieszka Tawrel** kat. Junior C - I miejsce na 500 m. **Beata Podwysocka, Agnieszka Tawrel, Jakub Ginter, Rafał Piórecki** wystąpili we wszystkich finałach na 4 dystansach.



Informacje za stroną internetową ZSOMS - red.



TO SIĘ CZYTA - Harry Potter and the Deathly Hallows

Trudno jest mi recenzować książkę, uważając jednocześnie, by nie ujawnić szczegółów fabuły, która (jak na razie) owiana jest w Polsce tajemnicą.

Premiera w naszym kraju odbędzie się dopiero w styczniu, więc ja spróbowałam przeczytać powieść już teraz, w języku angielskim. Ta opowieść o Potterze jest tak samo wciągająca

przeciwności. W części tej pojawia się wiele nowych zagadek, ale jednocześnie jasne stają się odpowiedzi na pytania wcześniej nurtujące czytelników. Wiele informacji dotyczy przeszłości bohaterów, pojawiają się dawno już nieopisywane i niebiorące udziału w wydarzeniach postaci. Książka jest pełna niespodzianek, choć wielu z nich czytelnicy pewnie już się domyślali. Następują tu częste, niespodziewane i trzymające w napięciu zwroty akcji.

Z pewnością każdy miłośnik magii powinien przeczytać siódmy tom cyklu o Harrym Potterze. Jeżeli nie teraz - po angielsku, to w styczniu - po polsku. Naprawdę warto.

Dila

jak poprzednie części cyklu i w niczym im nie ustępuje.

Główny bohater nie wraca jednak w tym roku do Hogwartu, lecz udaje się na wyprawę w poszukiwaniu horkruksów. W tym czasie na jego drodze stają różne

CZY WARTO OBEJRZEĆ? - Harry Potter i Zakon Feniksa

Gasną światła i zaczyna się piąta część filmu o Chłopcu który Przeżył. Tak, to „Harry Potter i Zakon Feniksa”. Przyjaciółmi Harry’ego (w tej roli po raz kolejny Daniel Radcliffe) znów są Ron Wesley (Rupert Grint) - chłopiec z ubogiej czarodziejskiej rodziny - oraz Hermiona Grenger (Emma Watson) - młoda, niezwykle utalentowana i inteligentna mugolka, córka dentystów.

Poprzednia część filmu na podstawie książek Jane Rowling opowiada o tym, że Harry co prawda zdobywa Puchar Turnieju Trójmagicznego, ale niestety jest również świadkiem powrotu zabójcy swych rodziców i śmierci Cedrika Digorry’ego. Jak widać, młody Potter ciągle wpada w kłopoty. Teraz nie może pojąć, dlaczego unika go pan Dumbledore, który w czasie wakacji reaktywował tajne stowarzyszenie o nazwie Zakon Feniksa...

Film jednak nie ujawnia nam wszystkich tajemnic świata czarodziejów. Oglądając go, miałam wrażenie, że reżyser (David Yates) przeczytał tylko spis treści piątej książki Rowling. Byłam niepokieszona, bo na ekranie zabrakło skrzata Zgredka, bagna Wesleyów, czy meczów quidicha, które zostały tak świetnie opisane w książce. Niestety, choć efekty specjalne są fantastycznie zrobione, to fabułą i aktorami bardzo się zawiodłam, np. Daniel Radcliffe, jest już chyba nieco zbyt dorosły, by grać ucznia Hogwartu. Jedyna idealnie uchwycona postać to Luna (Pomylna) Lovegood. Brawo!

Myślę, że może spodobałoby mi się to, co zobaczyłam w kinie, gdybym nie przeczytała wcześniej książki. Jednak w ogóle nie zrozumiałabym pewnie fabuły. Szkoda, że film nie jest przynajmniej dwa razy dłuższy. Trudno zmieścić w dwóch godzinach prawie tysiąc stron powieści!

Gdybym miała ocenić film mając do dyspozycji 10-stopniową skalę, dałabym 2 punkty za efekty specjalne, ale i przynajmniej 2 za Lunę. Cztery punkty na dziesięć – sami więc oszczędźcie, czy warto wydać pieniądze na bilet lub wypożyczenie płyty.

Opr. Ania Moczulska II Gc

EMMA WATSON

Pełne imię i nazwisko: Emma Charlotte Duerre Watson

Data urodzenia i miejsce urodzenia: 15 kwietnia 1990 r., Paryż, Francja (mieszkała tam do 5 roku życia, potem cała rodzina przeniosła się do Oxfordu w UK)

Znak zodiaku: baran

Rodzina: rodzice Jacqueline i Chris są prawnikami, rozwiedli się, Emma mieszka z mamą i bratem Alekssem.

Zwierzaki: 2 koty Bubbles i Domino

Ciekawostka: mimo że Hermiona jest szatynką, Emma ma włosy koloru blond

Hobby: interesuje się modą, grą w hokeja, uwielbia dyskusię na różne tematy

DANIEL RADCLIFFE

Pełne imię i nazwisko: Daniel Jacob Radcliffe

Data urodzenia i miejsce urodzenia: 23 lipca 1989 r., Londyn, Wielka Brytania

Znak zodiaku: lew

Rodzina: tata, Alan Radcliffe i mama Marcia Gresham

Zwierzaki: jego 2 teriery wabią się Binka i Nugget

Ciekawostka: gdy po raz pierwszy przeczytał przygody Harry’ego Pottera, książka nie spodobała mu się.

Hobby: gra na gitarze basowej, słuchanie muzyki m.in. zespołów: Sex Pistols, Razorright, Red Hot Chili Peppers,

RUPERT GRINNT

Pełne imię i nazwisko: Rupert Grint

Data urodzenia i miejsce urodzenia: 24 sierpnia 1988r., Hertfordshire w Anglii

Znak zodiaku: panna

Rodzina: tata Nigel, mama Jo, brat James i trzy siostry: Georgina, Samanta i Chalotta

Ciekawostka: tak jak grany przez niego Ron, Rupert boi się pająków

Hobby: gra na gitarze

Opr. Ania Moczulska II Gc

English autumn page

Jesień, tak jak spadające liście, mieni się uczuciami różnych barw – smutkiem, melancholią, ale też radością i szczęściem. Wszystko zależy od Ciebie. Świat jest taki, jak Twoja dusza.

Przedstawiamy dwa słynne „jesienne” przeboje. Który z nich bardziej pasuje do Twego październikowo-listopadowego nastroju?

Więcej na temat tych piosenek dowiesz się, czytając angielskie „wstępy do tekstów”.



Rys. Ewa Arutjunian II Gc

„Autumn Leaves” is a much-recorded popular song. Originally a 1945 French song “Les feuilles mortes” (literally “The Dead Leaves”) with music by Joseph Kosma and lyrics by poet Jacques Prévert, English lyrics were written in 1949 by the American songwriter Johnny Mercer. It has become a pop standard and a jazz standard in both languages, and as an instrumental. The film Autumn Leaves (1956) starring Joan Crawford featured the song, which was sung by Nat King Cole over the title sequence.

The falling leaves drift by my window
The falling leaves of red and gold
I see your lips, the summer kisses
The sunburned hands I used to hold



Spadające liście, wirujące za oknem,
spadające liście w czerwieni i złocie
przypominają twe usta, letnie pocałunki
i twą opaloną dłoń, którą kiedyś trzymałem.

Since you went away the days grow long
And soon I'll hear old winter's song
But I miss you most of all, my darling
When autumn leaves start to fall

Odkąd odeszłaś, minęło tyle dni,
wkrótce już usłyszę zimową piosenkę...
Będę jednak wciąż za tobą tęsknić, kochanie,
kiedy jesienne liście zaczną spadać...

“Singin' in the Rain” is a song with lyrics by Arthur Freed and music by Nacio Herb Brown, published in 1929. The song became a hit and was recorded by a number of artists. It is probably best known today as the centerpiece of the 1952 musical film “Singin' in the Rain”, in which Gene Kelly memorably danced to the song while splashing through puddles during a rainstorm.

I'm singing in the rain
Just singing in the rain
What a glorious feeling
I'm happy again
I'm laughing at clouds
So dark up above
The sun's in my heart
And I'm ready for love
Let the stormy clouds chase
Everyone from the place
Come on with the rain
I've a smile on my face
I walk down the lane
With a happy refrain
Just singing,
Singing in the rain



Refrain:

Dancing in the rain
Dee-ah dee-ah dee-ah
Dee-ah dee-ah dee-ah
I'm happy again!
I'm singing and dancing in the rain!

Śpiewam w deszczu.
Po prostu śpiewam w deszczu.
Co za wspaniałe uczucie -
znów jestem szczęśliwy.
Śmieję się do chmur
ciemniejących nade mną.
Słońce jest w moim sercu,
jestem gotowy na miłość.
Pozwólmy burzowym chmurom się ścigać.
Każdy z was tutaj
niech idzie wśród strug
z uśmiechniętą twarzą.
Ja idę sobie w dół alejki
z wesołym refrenem na ustach.
I śpiewam,
po prostu śpiewam w deszczu.

Refren:

Tańczę w deszczu,
Dee-ah dee-ah dee-ah
Dee-ah dee-ah dee-ah
Znów jestem szczęśliwy!
Śpiewam i tańczę w deszczu!

I'm dancing and singing in the rain...
Why am I smiling
And why do I sing?
Why does September
Seem sunny as spring?
Why do I get up
Each morning and start?
Happy and head up
With joy in my heart
Why is each new task
A trifle to do?
Because I am living
A life full of you.



Śpiewam i tańczę w deszczu!
Dlaczego się uśmiecham
i dlaczego śpiewam?
Dlaczego wrzesień
zdaje się słoneczny niczym wiosna?
Dlaczego każdego ranka wstaję
i zaczynam wszystko
szczęśliwy, z podniesioną głową
i radością w sercu?
Dlaczego każde nowe wyzwanie
to błahostka?
Ponieważ żyję
życiem pełnym ciebie!

Tłum. I opr. Gabrysia Kozarska II Gc



Beczka śmiechu



SUDOKU

	4			1		7		3
5	7	2	9					
1		6		4	2			8
	5			3	4			
	8	4				6	3	
			1	6			5	
3			5	2		4		9
					8	2	6	7
8		9		7				5



Kocik

Pismo gimnazjalistów i licealistów
Zespołu Szkół Ogólnokształcących
Mistrzostwa Sportowego
w Białymstoku

ul. Konopnickiej 3
Białystok

Jesteśmy w Internecie
www.zsomsbialystok.pl

Redakcyjna

Skład redakcji:

- Arutiunian Ewa II Gc, Grynczel Magda II Gc,
- Kozerska Gabriela II Gc, Moczulska Anna II Gc,
- Skiepmo Asia II Gc, Daszkowski Damian II Gd,
- Golc Marta II Gd, Laskowska Justyna II Gd,
- Puciłowska Agnieszka II Gd, Skibicka Asia II Gd,
- Zalewski Tomasz II Gd, Matosek Anna III Gc,
- Sawicka Dorota III Gc, Peliksza Justyna I Lc,
- Kocewa Paulina II Lb, Karpiesiuk Dariusz II Le,
- Chrzanowski Konrad III Gc

Redaktor techniczny:

Stankiewicz Emil III Gb,
Pawłowicz Karol II Lb,

Opieka:

Pani Dorota Jabłońska

W szkole pani kazała narysować dzieciom swoich rodziców.

Po chwili podchodzi do małego Jasia i pyta:

- Dlaczego twój tata ma niebieskie włosy?
- Bo nie było tysej kredki.

- Jasiu, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?

- Bo wczoraj umarł mój dziadek...
- Nie kłam, wczoraj widziałam twój dziadka w oknie...
- Tatusz wystawił go przy oknie, bo listonosz szedł z rentą...



Pani w szkole do Jasia:

- Jasiu, twoje zachowanie jest skandaliczne! Jutro przyprowadzisz ojca do szkoły!

Jaś na to:

- Ja nie mam ojca.
- A co mu się stało? - pyta zdziwiona nauczycielka.
- Walec go przejechał.
- No to niech przyjdzie matka.
- Matkę też przejechał walec.
- A dziadka masz? - powiedziała z odrobiną zwątpienia.
- Nie.
- Czy jego też walec przejechał? - pytanie wskazywało niemal zdumienie.
- Tak.
- A babcię? - tu głos nauczycielki zaczął objawiać brak nadziei na uzyskanie pomyślnej odpowiedzi.
- Też - odpowiedział Jasiu.
- Ale chyba masz jakiegoś wujka czy jakąś ciotkę, którzy uniknęli tej strasznej śmierci? - zapytała pełna zwątpienia.
- Nie - głos Jasia był tak samo spokojny jak na początku - wszystkich przejechał walec.
- Biedny Jasiu! Co ty teraz zrobisz? - Zaczęła się użalać nad nim nauczycielka.
- Nic - odparł Jasio - będę dalej walcem jeździł.



Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:

- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.

Dowcipy wybrały: R. Jaročka, A. Skibicka II Gd

Kupon szczęściarza - ważny tylko z pieczętką - należy uzupełnić, wyciąć i wrzucić do skrzyneczki w bibliotece szkolnej. **Na początku listopada** wylosujemy dwóch gimnazjalistów i dwóch licealistów, którzy staną się posiadaczami „Szczęśliwej 8” lub „Szczęśliwej 13”.

Imię i nazwisko:

Klasa:

Szkoła:

**Kupon
szczęściarza**